Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 230 — Częstochowa, sobota 17 listopada 1945 r. — Rok I.

Tajemnica bomby atomowej będzie zachowana

WASZYNGTON (Ant. wł.) — **Tekst deklaracji, uchwalonej wspólnie przez trzy mocarstwa został zakomunikowany wszystkim państwom w liczbie 51 wchodzącym w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przedtem jeszcze przetelegrafowano tekst do ZSRR, Francji i Chin. Organizacja Narodów Zjednoczonych rozpocznie swoją działalność od uformowania komisji do spraw energii atomowej.**

Premier Attlee w poniedziałek wygłosił przemówienie przed Kongresem kanadyjskim. Premier brytyjski zabawi w Kanadzie tylko tyle czasu, aby mógł zdążyć do Londynu na debatę w Izbie Gmin w sprawie polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Debata ta miała swego czasu odbyć się po zakończeniu obrad pięciu ministrów. Obecnie głównym tematem debaty będzie **sprawozdanie premiera brytyjskiego z jego konferencyj z prezydentem Stanów Zjednoczonych Trumanem i premierem kanadyjskim Mackenzie Kingiem. — W sprawozdaniu tym zostaną zawarte prawdopodobnie informacje co do punktów nieporuszonych w oficjalnym komunikacie z konferencyj, będącym komunikatem wspólnym USA, Wielkiej Brytanii i Kanady.**

W brytyjskiej Izbie Gmin komunikat oficjalny z konferencyj Truman — Attlee — King został odczytany przez ministra Morrisona, w USA prezydent Truman odczytał komunikat osobiście na konferencji prasowej.

Wczoraj na konferencji prasowej o godzinie 16-ej **prezydent Truman** w obecności premiera Attlee, premiera Mackenzie Kinga oraz wybitnych osobistości **odczytał wspólne oświadczenie** USA, Wielkiej Brytanii i Kanady w sprawie energii atomowej. Oświadczenie to zawiera 1.000 wyrazów i oparte jest na trzech głównych punktach.

1) Techniczne zagadnienie produkcji bomby atomowej pozostanie tajemnicą.

2) W ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych zostanie ustanowiona specjalna komisja do spraw energii atomowej.

3) Należy dążyć, aby wszystkie wynalazki, dające się zastosować do celów wojskowych, były wzajemnie ujawniane przez wszystkie państwa.

Trzy państwa, posiadające w chwili obecnej wiedzę w dziedzinie energii atomowej wyrażają gotowość przekazania tej wiedzy Organizacji Narodów Zjednoczonych jednak nie wcześniej, dopóki nie zostaną wynalezione skuteczne środki obronne i zapobiegawcze przeciw użyciu tej energii dla celów militarnych. Celem wyeliminowania kwestii energii atomowej z dziedziny militarnej oraz rozszerzenia możliwości jej wykorzystania dla celów przemysłowych w Organizacji Narodów Zjednoczonych musi powstać specjalna komisja, która zajmie się opracowaniem rekomendacyj do przedstawienia ich całości Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Z chwilą kiedy świat zostanie lepiej zorganizowany w tym duchu, aby Org Narodów Zjednoczonych mogła dać rękojmię utrzymania pokoju oraz mogła zabezpieczyć produkcję energii atomowej, trzy mocarstwa gotowe są podzielić się nabytą w tej dziedzinie wiedzą techniczną z innymi państwami.

W zakończeniu komunikatu następuje oświadczenie, że zabezpieczenie świata od wojny i umożliwienie mu wspaniałego rozwoju na drodze wykorzystania wynalazków, jakie przyniosło ludzkości rozbicie atomu, nie może spoczywać wyłącznie na barkach Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady, ale powinno spoczywać na barkach całego świata cywilizowanego.

NOWY JORK (Antena wł.) — W dniu wczorajszym prez. Truman, premier Attlee i premier Mackenzie King kontynuowali rozmowy na temat energii atomowej. — Spotkanie odbyło się dwa razy w ciągu dnia. W czasie konferencji obecni byli również admirał Leahy, lord Halifax i sekretarz stanu dla spraw zagranicznych USA Byrnes.

W związku z konferencją w sprawie energii atomowej wielki dziennik nowojorski **„New-York Herald Tribune“** zamieszcza artykuł jednego z czołowych dziennikarzy amerykańskich Waltera Lippmana.

Lippman jest zdania, **że żaden kraj, żaden rząd, ani nawet żaden zespół międzynarodowy nie jest w stanie zachować tajemnicy produkcji energii atomowej, gdyż rządy nie powinny, ani też nie mogą kierować rozwojem nauki na polu energii atomowej. Jedynym ich zadaniem i obowiązkiem powinno być ustalanie linii, według której należy postępować, aby z energii atomowej uczyniono użytek zgodny z cywilizacją.**

Jeżeli chodzi o przeciwdziałanie skutkom wyzwolonej energii atomowej, to **przeciwdziałać temu mogą tylko uczeni, dlatego też wiedza o energii atomowej winna być rozpowszechniana i stać się winna własnością całego świata.**

Kredyty amerykańskie dla UNRRA

NOWY JORK (Antena wł.) — W dniu wczorajszym Izba Reprezentantów Kongresu amerykańskiego rozpoczęła debatę nad wnioskiem prezydenta Trumana w sprawie udzielenia dalszych kredytów dla UNRRA wynoszących 1.350.000.000 dolarów.

Dyrektor UNRRA Herbert Lehmann i William Clayton składali wyjaśnienia w sprawie tego wniosku.

WASZYNGTON. — Prezydent Truman zwrócił się do Kongresu o przyznanie dodatkowego kredytu w wysokości 1 miliarda 350 milionów dolarów na UNRRA. Prezydent zauważył, że szczególną działalność UNRRA przejawia na terenie Polski, Czechosłowacji, Albanii i Włoch. Państwa te w obecnej sytuacji nie dałyby sobie rady bez pomocy UNRRA. Obecnie musi zostać rozszerzona pomoc dla Austrii, a również Białorusi i Ukrainy. Stawiając wniosek o przyznanie kredytu tego dla UNRRA prezydent Truman zaznaczył, że w ten sposób Stany Zjednoczone wypełnią całkowicie swoje zobowiązania.

Na podkreślenie jednak zasługuje, że Chiny są jednym z najpoważniejszych problemów UNRRY, który winien być jak najlepiej rozwiązany.

CHURCHILL JEDZIE DO BELGII

LONDYN (Antena wł.) — Belgia przygotowuje się do przyjęcia na swoim terenie Winstona Churchilla. Angielski mąż stanu będzie specjalnie uroczyście podejmowany przez miasto Brukselę. Churchill ma otrzymać tytuł honorowego obywatela Brukseli, ponadto jedna z głównych ulic stolicy Belgii będzie nazwana jego imieniem. Również i Antwerpia zamierza gościowi swemu nadać tytuł obywatela honorowego.

Ostatniego dnia swego pobytu w Paryżu, Churchill w dniu wczorajszym spożył śniadanie z księciem i księżną Windsoru, a na obiedzie był w ambasadzie angielskiej.

ARESZTOWANIE BRATA GOERINGA

PRAGA (Antena wł.) — Czechosłowackie władze śledcze działające wespół z policją amerykańską odszukały i dokonały aresztowania Alberta Goeringa, brata Hermana, b. dyrektora zakładów Skoda.

Nowe gabinety formują się

PARYŻ (Antena wł.) — Gen. de Gaulle w toku konferencyj przeprowadzanych w kwestii utworzenia nowego rządu, rozmawiał wczoraj z członkami swego byłego gabinetu. Gen. de Gaulle przyjął również przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego oraz przywódców stronnictw politycznych. Opinia francuskich kół miarodajnych przewiduje, że rząd będzie uformowany jeszcze przed upływem bieżącego tygodnia, jednak oficjalnego ogłoszenia należy spodziewać się nie wcześniej jak w przyszłą środę.

GENERAŁ DE GAULLE W OBLICZU TRUDNOŚCI

PARYŻ (Antena wł.) — Generał de Gaulle, któremu parlament powierzył misję utworzenia nowego rządu francuskiego napotkał na pewne trudności jeżeli chodzi o sformowanie gabinetu. Jak wiadomo rząd francuski ma być koalicją trzech najsilniejszych stronnictw. Obecnie więc partia komunistyczna jako najliczniejsza i reprezentująca najszersze rzesze narodu zażądała jednej z następujących tek w gabinecie: teki ministra spraw wewnętrznych, lub teki ministra spraw zagranicznych, ewentualnie teki ministra wojny. Gen. de Gaulle żądaniu temu odmówił, wobec czego rząd dotychczas nie został jeszcze sformowany.

RZĄD WĘGIERSKI ROZPOCZYNA URZĘDOWANIE

BUDAPESZT (Antena wł.) — Premier Zsoltan Tildy ukończył formowanie swego gabinetu na Węgrzech. Nowouformowany rząd odbył już swoje pierwsze posiedzenie, wchodząc w tok normalnego urzędowania. W skład gabinetu węgierskiego wchodzi 18 osób, z których połowę stanowią przedstawiciele partii drobnych właścicieli ziemskich, po 4 teki otrzymali komuniści i socjaliści, 1 tekę otrzymali ludowcy.

WIELKA BRYTANIA NAWIĄŻE STOSUNKI Z WĘGRAMI

LONDYN. — Agencja Reutera donosi że minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że rząd Wielkiej Brytanii gotów jest nawiązać stosunki dyplomatyczne z rządem węgierskim, skoro tylko gabinet węgierski zostanie sformowany. Dotychczas przywódca drobnych posiadaczy rolnych Zsoltan Tildy nie skompletował jeszcze rządu, gdyż toczą się w dalszym ciągu rozmowy na temat rozdziału tek.

PEŁNY SKŁAD NOWEGO RZĄDU NORWESKIEGO

OSLO (PAP). — Podajemy pełny skład nowego gabinetu norweskiego: premier — Ejnar Gherhardsen, minister spraw zagranicznych — Trügwe Li, minister obrony narodowej — Jons Hauge, minister wyznań i oświecenia — Kore Fosterwold, minister ubezpieczeń społecznych — Swen Oftedal, minister pracy — Nils Langhelle, minister handlu — Lars Ewensen, minister finansów — Erik Brufoss, minister aprowizacji i odbudowy — Oskar Torp, minister sprawiedliwości — Gundersen, minister rolnictwa Christian Field.

Nie ma sporów amerykansko-radzieckich

NOWY JORK (Antena wł.) — W dniu wczorajszym odbyło się zebranie towarzystwa amerykańsko-radzieckiego w Nowym Jorku, na którym podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych USA Dean Acheson wygłosił dłuższe przemówienie. Acheson oświadczył, że nigdy w ciągu dziejów nie było na kuli ziemskiej punktów, gdzie zachodziłaby kolizja między interesami rosyjskimi a amerykańskimi. W obecnych czasach również nie powinno być przesłanek do przyjęcia innego punktu widzenia.

UROCZYSTOŚCI W COVENTRY

LONDYN (Antena wł.) — W Coventry rozpoczęły się uroczystości o charakterze religijnym w związku z nalotem niemieckim podczas kampanii w r. 1940, podczas którego najwięcej ucierpiała słynna katedra w Coventry. Zniszczenia wówczas były takich rozmiarów, że powstał nawet nowy termin na określenie zniszczenia wojennego „coventracja“.

Podczas uroczystości został przedstawiony nowy plan katedry, w której między innymi przewidziane jest wybudowanie kaplicy Zjednoczenia, gdzie będą mogli modlić się wyznawcy wszelkich obrządków. W uroczystościach wzieli udział m. in. duchowni prawosławni oraz przybyli specjalnie przedstawiciele świata katolickiego z Ameryki, Szwajcarii, Francji, Chin i szeregu innych państw europejskich i pozaeuropejskich.

Sytuacja w Palestynie opanowana

LONDYN (Antena wł.) — Jak donoszą z Palestyny, sytuacja została tutaj opanowana. Jutro przewiduje się zniesienie godziny policyjnej w Tel-Aviwie. W Jerozolimie i Haifie w ogóle panował spokój.

Środki zastosowane w Tel-Aviwie przeciw ekstremistom żydowskim przez czynniki brytyjskie okazały się celowe. W nocy samoloty brytyskie oświetlały miasto rakietami celem ułatwienia akcji patrolom spadochroniarzy brytyjskich i policji palestyńskiej.

Odprężenie nastąpiło po konferencji pomiędzy dowództwem brytyjskim a władzami miejskimi. Burmistrz Tel-Aviwu wydał odezwę do mieszkańców nawołując do spokoju.

W wyniku walk ulicznych zostało pokaleczonych 37 spadochroniarzy brytyjskich.

LONDYN. — Korespondent Agencji Reutera donosi z Palestyny, że w czasie wczorajszych rozruchów wojsko zmuszone było do wystąpień z bronią palną. Policja angielska dokonała licznych aresztowań, gdyż Żydzi, wracając z wielkiego wiecu pod Tel-Aviwem, podpalali biura rządowe i magazyny, nie dopuszczając jednocześnie straży pożarnej do akcji ratunkowej.

Samochody wiozące oddziały wojsk angielskich obrzucane są przez Żydów kamieniami.

W dniu dzisiejszym pancerne auta angielskie patrolują ulice Tel-Aviwu.

W Jerozolimie i Haifie panuje spokój; wojska brytyjskie obsadziły kluczowe pozycje w miastach.

NOWY JORK (Antena wł.) — Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes oświadczył, że w dniu jutrzejszym rząd Stanów Zjednoczonych wyznaczy 3 członków do komisji mieszanej angielsko-amerykańskiej, która zajmie się rozważaniem sprawy Palestyny.

Wiadomości z Dalekiego Wschodu

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Batawii że wojska sojusznicze bombardowały poszczególne cele w mieście Surabaya zajęte przez powstańców jawajskich. Zrzucono bomby 500 funtowe.

Pomimo zaciętych ataków powstańców jawajskich powzięto wszelkie środki ostrożności celem zmniejszenia do minimum rozlewu krwi ludności cywilnej ułatwią się ewakuacje z niebezpiecznych terenów.

Premier rządu powstańczego Savir udał się do Surabaya aby uspokoić powstańców. Oświadczył on że nowy rząd jawajski zerwał wszelkie stosunki z [illegible]. Pre[illegible]mier Savir dąży do pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu na Jawie.

*

LONDYN (PAP). — Holenderska agencja prasowa donosi z Batawii, że Jawajczycy zamordowali rannych żołnierzy hinduskich i angielskich, wziętych do niewoli podczas walk w porcie Mandjongprick w okolicy Batawii.

Trupy zamordowanych żołnierzy zostały wrzucone do rzeki. Oddziały holenderskie uwolniły w Surabaii aresztowanych Europejczyków i zabrały ich do swej kwatery głównej w Pemeda.

Karol Poznanek

Poznań z lotu ptaka

(Korespondencja własna „Głosu Narodu“)

Poznań, w listopadzie.

„Lot ptaka“ — to tylko mała przenośnia dziennikarska. Nie fruwałem w powietrzu, choć mało do tego brakowało. Zrezygnowałem bowiem z jazdy pociągiem na dachu i odbyłem ją na... buforze. Proszę mi powiedzieć: czy to naprawdę tak bardzo różni się od fruwania?...

Pociąg pędził z zawrotną szybkością... 20-tu kilometrów na godzinę. Mijały stacje. Bufor jęczał. Nogi cierpły mi coraz bardziej. Na którymś z przystanków sytuacja uległa urozmaiceniu: na sąsiednim buforze również ulokował się jakiś pasażer. We dwójkę było już raźniej. Zakładaliśmy się w myślach, który z nas pierwszy spadnie. Ale jakoś żaden nie spadł. Wreszcie wylądowaliśmy szczęśliwie w Poznaniu.

Pociąg przystanął niby na dworcu, lecz dworca początkowo nie zauważyłem. Z bufora wylazłem wprost na jakąś ulicę. Jak mi rychło, a energicznie wyjaśnił strażnik kolejowy, popełniłem wykroczenie. Nie to, że jechałem na buforze. Choć i ta jazda nie była właściwa: powinienem był jechać na dachu. Ale należało iść torem kolejowym wzdłuż ulicy aż do osmalonych murów, wskazujących miejsce, na którym był dawniej Dworzec Główny. Tam przeczekać dobrą godzinę, zanim tłum podróżnych przewali się przez wąską furtkę, opatrzoną jednym kontrolerem. Wysłuchałem stanowczej przemowy strażnika, wyczekałem cierpliwie przepisową godzinę przy wyjściu i już najlegalniej, w najlepszej zgodzie z wszelkimi przepisami dotknąłem nogą poznańskiego bruku.

— Czy Poznań jest bardzo zniszczony? — to pierwsze pytanie, które ciśnie się każdemu na usta.

— Owszem, zniszczony jest porządnie.

Ucierpiało przede wszystkim centrum. Na Placu Wolności zniszczony został słynny Bazar i niemniej słynna Biblioteka Raczyńskich. Niektóre przyległe ulice przypominają tragiczny obraz Warszawy. Ale gruzy posuwane, cegły z poznańską skrupulatnością poskładane równiutko na kupki.

Z popularnej Wieży Górnośląskiej pozostał tylko wypalony szkielet. Na szczęście pod względem zniszczeń Poznaniowi daleko jeszcze do Warszawy. Całe dzielnice, jak np. Łazarz, stoją nietknięte prawie, nie mówiąc już o przedmieściach, z których wiele ocalało bez większych uszkodzeń.

Wyraźnie zmienili się poznaniacy. Ludność stolicy Wielkopolski nie odznaczała się wprawdzie nigdy żywością i wylewną otwartością, jakie np. cechują warszawiaków. Teraz — poznaniacy jakby jeszcze bardziej skupili się, zamknęli w sobie. Jest to wynik 6-letniego naporu okrutnej prasy terroru niemieckiego.

Rzecz charakterystyczna: poznaniacy, którzy wojnę przebyli w t. zw. „Generalnym Gubernatorstwie“, a teraz powrócili do rodzinnych pieleszy, nie mogą znaleźć wspólnego języka ze swymi ziomkami.

— Ale żeście się zmienili! — powiadają pierwsi.

— A wy — wy już nie poznanioki — twierdzą z uporem autochtoni.

Kto ma rację? Niewątpliwie obie strony. Ale nie martwmy się nimi i — co najważniejsze — nie wtrącajmy się w ich sprawy. Dadzą sobie radę i bez nas. Upłynie jeszcze trochę, a obie strony spostrzegą, że i ci i tamci — to ci sami. Ci sami twardzi Polacy z Wielkopolski.

Zresztą jestem zdania, że problemat dzielnicowych antagonizmów zbyt u nas się przecenia. Za dużo o tym mówi się i pisze i niepotrzebnie całkiem zagadnienie to rozdyma. Animozje dzielnicowe były, są i będą i nie są bynajmniej jakimś polskim wynalazkiem. Niemiec z południa nie cierpi niemca z północy — prusaka. Paryżanin ma w pogardzie marsylczyka, a mieszkaniec Tuluzy — ich obu. Nawet w maleńkiej Bułgarii i to sofianin z niechęcią odnosi się do gabrowszczyka i odwrotnie. Ale nikomu przecież nie przyszłoby do głowy wysuwać z tego powodu jakichś wniosków politycznych.

Jedno jest ważne: aby specjalnych sympatyj lub animozyj dzielnicowych nie miało państwo. Aby każdy — bez względu na to, z jakiego zakątka kraju pochodzi i jaki aktualnie zamieszkuje, czuł się pełnoprawnym obywatelem i nie widział nad sobą uprzywilejowanych. Aby każdy jednakowej opieki ze strony państwa doznawał.

Refleksje te opadły mnie podczas krótkiego pobytu w Poznaniu, gdzie właśnie sprawy różnic dzielnicowych zbytecznie się wyolbrzymia i przejaskrawia.

Gdym szybkimi krokami po parogodzinnym zaledwie spacerze po Poznaniu zmierzał na dworzec, aby wczas zająć obiecane mi za paczkę „amerykanów“ miejsce w wagonie bagażowym, szukałem ciekawie owych przezabawnych dla intruza szyldów i napisów ulicznych, w które obfitowało zawsze każde miasto wielkopolskie. I — znalazłem! Nad jatką tkwi poważny szyld z napisem „Rzeźnictwo“. „Obuwie miarowe“, to nie takie, w którym miarowo odmierza się kroki, lecz robione na miarę. — Jakiś stary wyblakły strzęp afisza zapraszał na „Zabawę Latową“, jako że niby w lecie się odbywała. A groźne wezwanie „Wszyscy na Arenę!“ nie było bynajmniej zawołaniem na jakieś ogólnopoznańskie gladiatorskie zapasy, lecz reklamą najzwyklejszych zawodów piłki nożnej.

Stary, poczciwy Poznań języka nie zmienił!...

Ilia Ehrenburg o Jugosławii

MOSKWA, (PAP). — Dziennik „Izwiestia“ zamieszcza korespondencję znanego pisarza i publicysty radzieckiego. Ehrenburga z Jugosławii. „Dla Jugosławii — pisze Ehrenburg — wojna stała się odrodzeniem. Przed wojną Jugosławia była jednym z najbardziej zacofanych krajów Europy i często była zabawką w rękach międzynarodowych aferzystów. Krajem rządziła klika znienawidzona przez naród. Oświata była w powijakach. Przez długie wieki narody Jugosławii żyły w niewoli cudzoziemców. Następnie przyszło wyzwolenie i zjednoczenie, ale jedynie mechaniczne. Wielkoserbowie prześladowali Chorwatów, a nacjonaliści chorwaccy marzyli o oderwaniu się od Jugosławii. Macedończycy nie mieli prawa używać swego języka ojczystego i byli podburzani zarówno przez Serbów jak i przez Bułgarów. Stopniowo niemcy przenikali do Serbii i zagarnęli cały handel w swoje ręce. W Chorwacji separatyści faszystowscy t. zw. ustasze i faszyści serbscy uważali Hitlera za swe bożyszcze. Niemcom wydało się, że w 1941 roku Jugosławia dojrzała do rozbioru. Mimo bohaterstwa żołnierzy i oficerów jugosłowiańskich, niemcy szybko zgnietli armię jugosłowiańską. W Zagrzebiu zjawił się Pawelicz, jeden z najgorszych naśladowców Quislinga. Słowenia została podzielona między Niemcy i Włochy. Wtedy naród jugosłowiański ruszył do boju i zorganizował opór. Rozgorzały walki w chwili, gdy Hitler myślał, że wojna na Bałkanach została zakończona. Cały naród chwycił za broń, by walczyć przeciwko najeźdźcy. Jugosłowiańska armia Wyzwolenia Narodowego walczyła w 1943 roku przeciwko 650 tysiącom żołnierzy faszystowskich. W 1944 roku armia jugosłowiańska liczyła milion 400 tysięcy walczących. Straty jej wyniosły 300 tysięcy ludzi. Wiążąc 35 dywizji faszystowskich na Bałkanach, armia jugosłowiańska wybitnie dopomogła sojusznikom przeprowadzić lądowanie na Sycylii i we Włoszech i odnieść ostateczne zwycięstwo. Lecz naród jugosłowiański nie ograniczył się jedynie do wypędzenia wroga. Chociaż trwały jeszcze walki, życie w kraju organizowało się. Po raz pierwszy w historii Serbowie i Chorwaci walczyli ramię przy ramieniu przeciwko wspólnemu wrogowi. Z tych walk zrodziła się federacja narodów jugosłowiańskich. Walki przeciwko najeźdźcy zakończyły się, lecz kraj pozostał zniszczony. Obecnie ogłoszono nową walkę — walkę przeciwko głodowi i dezorganizacji. Przed wojną Jugosławia posiadała 11 tysięcy km linii kolejowych. Okupanci zniszczyli 6 i pół tysiąca km tych linii. Obecnie 90 proc. zniszczonych kolei odbudowano. Dają się odczuć poważne braki w wielu dziedzinach, lecz Jugosłowianie pracują nie zakładając rąk. Mimo olbrzymich trudności, odbudowa Jugosławii postępuje szybkimi krokami naprzód“.

„Prawda“ o sytuacji międzynarodowej

MOSKWA, (PAP). — „Prawda“ z dnia 11 listopada zamieściła artykuł, poświęcony sytuacji międzynarodowej. Autor artykułu stwierdza, że cała prawie prasa zagraniczna nie może odmówić słuszności tezom, wysuniętym przez Mołotowa. W szczególności nikt nie może zaprzeczyć, że postanowienia, które zapadły na konferencji krymskiej i berlińskiej nie zostały jeszcze wprowadzone w czyn.

Dziennik występuje przeciwko tym organom prasowym, które pod pozorem obrony pokoju i demokracji starają się wzbudzać nieufność wobec Związku Radzieckiego. Tygodnik „Economist“ np. — stwierdza „Prawda“ — broni stale koncepcji bloku zachodniego i podkreśla, że przy pomocy bomby atomowej możnaby wywrzeć nacisk na Związek Radziecki. Autor artykułu, ogłoszonego w „Prawdzie“, przestrzega przed stosowaniem rodzaju metod, które nie przyczyniają się do utrwalenia pokoju na świecie. Warunkiem pokoju jest współpraca, oparta na zasadzie równości, tych mocarstw demokratycznych, na których barkach spoczywał główny ciężar wojny i które są obecnie odpowiedzialne za bezpieczeństwo i pokój.

ODMOWA ŁADOWANIA TOWARÓW DLA HISZPANII

MOSKWA (PAP). — Korespondent agencji TASS donosi z Brazzaville, że radio tamtejsze nadało komunikat biura Generalnej Konfederacji Pracy, w związku z decyzją robotników portowych z Tunisu, którzy wzywają do porzucenia pracy na znak protestu przeciwko załadowaniu fosfatu na statek francuski „Candidat“. Biuro Generalnej Konfederacji Pracy robotników portowych oświadcza, że podobne incydenty będą się powtarzały w przyszłości, o ile nie zaprzestanie się wysyłki towarów do Hiszpanii gen. Franco. Generalna Konfederacja Pracy żąda nadal zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią generała Franco.

Proces 40 zbrodniarzy z obozu w Dachau

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że we Frankfurcie odbędzie się wkrótce proces 40-tu zbrodniarzy z obozu koncentracyjnego w Dachau. Są oni odpowiedzialni za śmierć przeszło 30.000 osób oraz torturowanie i głodzenie wielu tysięcy więźniów. Przestępcy z Dachau dokonywali czynów zbrodniczych przez stosowanie eksperymentów medycznych na więźniach, którym zastrzykiwali malarię oraz różne choroby zakaźne. Robiono także doświadczenia, w których zanurzano ludzi w zimnej wodzie, aby przekonać się, jak długo mogą wyżyć w tych warunkach. Uśmiercono wiele tysięcy ludzi w komorach gazowych. Pomiędzy oskarżonymi znajduje się dr. Karol Schilling, oskarżony o przeprowadzanie eksperymentów, które spowodowały śmierć 3.000 ludzi oraz dr. Fritz Hintermeyer, który przeprowadzał stale eksperymenty dla niemieckiego lotnictwa. W wyniku tych eksperymentów 900 więźniów poniosło śmierć. Komendant Johann Eichelsdorfer jest oskarżony o torturowanie i uśmiercenie więźniów narodowości żydowskiej w obozie koncentracyjnym w Landsberg.

Przewodniczącym sądu jest gen. brygady John Lentz z III. Armii Stanów Zjednoczonych. Prokuratorem jest pułkownik William Denson.

PRZED PROCESEM W NORYMBERDZE

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że Międzynarodowy Trybunał dla sądzenia przestępców wojennych ponownie zwrócił się do Izby Adwokackiej w Wiedniu z prośbą o wyznaczenie obrońców dla Seyss-Inquarta i Kaltenbrunnera. Jak wiadomo adwokaci wiedeńscy nie chcą podjąć się obrony zbrodniarzy wojennych.

NIEMIECKA FABRYKA NITROCELULOZY WYSADZONA W POWIETRZE

LONDYN. — Korespondent Agencji Reutera donosi, że w ramach akcji, zmierzającej do zniszczenia niemieckiego przemysłu wojennego wysadzona została największa niemiecka fabryka nitrocelulozy, będąca własnością koncernu I. G. Farbenindustrie.

Fabryka ta zatrudniała w czasie wojny 230.000 robotników, z której to liczby 215.000 pochodziło z krajów podbitych i sprowadzonych było do Niemiec dla wykonywania niewolniczej pracy.

W kilku wierszach

Warszawa. Premier Osóbka-Morawski przyjął delegację robotników zatrudnionych przez biuro odbudowy portu w Gdyni. Robotnicy w rezolucji domagali się przede wszystkim bezpłatnego nauczania dla dzieci, pomocy szkolnych dla szkół oraz powiększenie liczby odczytów kształcących dla pracujących.

Bruksela. Winston Churchill przybył do Belgii. Ma on otrzymać tytuł honorowego obywatela Brukseli.

Londyn. Agencja Reutera donosi, że admiralicja brytyjska postanowiła rozbudować swą bazę morską w porcie Saint Johns w Nowej Funlandii. W ciągu wojny rząd brytyjski przeznaczył na ten cel 30 milionów dolarów.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Czungkingu, że w Chinach powstała trzecia partia — liberalno demokratyczna. Partia ta interweniowała w sprawie zatargu między rządem Czang-Kai-Szeka a komunistami i zaproponowała powołanie bezpartyjnej komisji, którąby zbadała przyczyny walk i ustaliła odpowiedzialność stron.

Londyn. Dziennik „Sunday Observer“ donosi, że powstanie Kurdów w Iraku przybiera coraz groźniejsze rozmiary i przerzuciło się już na terytoria tureckie i irańskie.

Surabaya. Oddziały brytyjskie zajęły dworzec główny i kilka większych budynków w mieście.

POŁĄCZENIE GRUPY BAŃCZYKA Z P. S. L.

„Naprzód“ podaje w Nr. 38:

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że pod hasłem „u trumny Wincentego Witosa“ nastąpiło w Wierzchosławicach dnia 6 listopada połączenie się P. S. L. z grupą Bańczyka (secesjoniści ze Stronnictwa Ludowego). Deklarację połączeniową podpisali z P. S. L.: min. Kiernik, Mierzwa, Witaszek i St. Wójcik, a w imieniu secesji ze S. L. min. Bertold, Balcerzak, Bańczyk, Drzewiecki i Ściborek.

RZĄD CZECHOSŁOWACKI UZNAŁ TYMCZ. RZĄD AUSTRIACKI

PRAGA (PAP). — Rząd czechosłowacki uznał tymczasowy rząd austriacki dr. Rennera. Premier Firlinger oświadczył, że Czechosłowacja pragnie pogłębienia sąsiedzkich stosunków z Austrią, z którą łączyła Czechosłowację przyjaźń jeszcze przed zalewem hitlerowskim.

NOWY KOMISARIAT LUDOWY W ZSRR

MOSKWA (PAP) — Na mocy dekretu Rady Najwyższej ZSRR. został utworzony ludowy komisariat technicznych kultur. — Komisariat będzie kierował produkcją bawełny, lnu, konopi, tytoniu, herbaty, drzew cytrusowych, kauczuku, soi. Komisariatowi będzie podlegać także produkcja jedwabiu.

Zatrute strzały

Dwóch na jednego

„Chodź na jednego“ — rzekł przyjaciel — „Chodź na jednego, kolego!“ Odparłem z niesmakiem: „Nigdy! Jakto? Dwóch na jednego?!“.

Tak, drodzy Czytelnicy! To nie jest fair: dwóch na jednego! Dlatego unikam przyjaciół, którzy ciągną do knajpy. Brzydzę się. Wylewam za kołnierz. Słusznie mówią, że wódka, to zguba ludzkości!

Idziesz sobie, Czytelniku, na spacer. I nagle spotykasz typa. Typ ma czerwony nos i gdzieś, kiedyś, w jakimś towarzystwie zapoznaliście się. Wobec tego typ woła radośnie:

— Witam, witam, co słychać u kochanego pana?

— A tak, po staremu — odpowiadasz, głupio się uśmiechając — A u pana?

— Po staremu.

Na razie temat się urywa. Typ uśmiecha się mętnie.

— Pogoda się popsuła — powiada podstępnie — Robi się chłodno.

— Tak sobie — mówisz.

— Wartoby się rozgrzać... — powiada typ i rzuca błyskawiczne spojrzenie w kierunku baru.

— W domu u nas już palą. Mam centralne ogrzewanie — odpowiadasz obłudnie, doskonale rozumiejąc, o co typowi idzie.

Typ uśmiecha się głupkowato.

— Możebyśmy wstąpili na małe piwko — powiada — Pogadalibyśmy sobie o starych Polakach i młodych volksdeutschach

— Na piwko na taki chłód? — pytasz ze zgorszeniem.

— No to na jedną małą...

— Ale tylko na jedną! — wołasz z przejęciem — Więcej nie wypiję ani kropli!

— Oczywiście! — zapewnia typ i drapie się po gardzielu, który go, łobuza, swędzi już od rana.

Wchodzicie do baru. Bar, jak bar: knajpa, nie bar! Co tu przyjemnego? Odór wódy i piwska, oraz psujących się kanapek. Ale obaj wciągacie z rozkoszą te paskudne zapaszki.

— Sługa, padam do nóżek! — woła kelner uradowany, jakby zobaczył własnych braci po latach rozłąki — Szanowanie panu radcy!

„Pan radca“, to niby ten typ. Odpowiada, że nie siadacie, że wy tylko na chwilę, na chybcika, przy bufecie. Zamawia dwie wódki. Głębsze. Bo — powiada — jak tylko jedna, to musi być głębsza...

— Najlepszego! — mówicie do siebie czule, patrząc sobie z rozczuleniem w oczy.

Pijecie. Krzywicie się okropnie. Ale powiadacie: „Dobra, bo zimna“. Prosicie o dwie kanapki z kawiorem. Pożeracie. Potem ty nabierasz animuszu i mówisz:

— No to trzeba na drugą nogę... Niech pan poleje!

Potem pijecie, bo „Boh trojcu lubit“, a potem, żeby było do pary. A potem zamawiacie pół litra i siadacie przy stoliku. Pijecie, coś jecie, pijecie, jecie, pijecie, pijecie, pijecie. O zmierzchu wychodzicie zalani w srebrnego lisa — to znaczy, że każdego z was można przewiesić przez rękę, jak futro z lisa. Rano budzicie się z bólem łba i z pustym portfelem. I to ma być przyjemność??

Ale przepraszam. Muszę już kończyć, bo przyszedł jeden znajomy. Powiada, że pogoda się popsuła i jest chłodnawo. Stoi nade mną i tłumaczy mi, że warto pójść na piwko. Wariat! Na piwko na taki chłód! Jeżeli już koniecznie — to na wódeczkę. Ale tylko na jedną! Zaraz się podpiszę pod felietonem i wychodzimy na miasto...

B. Brzesiński.

KRONIKA

Komunikat Polsk. Zw. Zachodniego

Polski Zw. Zachodni Obw. Częstochowa gorąco prosi społeczeństwo miasta Częstochowy o składanie książek polskich (elementarzy, szkolnych i gimnazjalnych, książek beletrystycznych i naukowych) celem przesłania ich organizującej się bibliotece w Kłodzku na ziemiach zachodnich. Książki należy składać w biurze Polsk. Zw. Zachodniego Aleja Wolności 16, od godz. 9 do 15-ej.

O zwrot książek

Biblioteka Miejska im. dr. W. Biegańskiego, Aleja N. M. P. 22, uprasza tych wszystkich czytelników, którzy wypożyczyli książki w okresie 1939-1945 r. o jak najszybszy ich zwrot. Biblioteka, zniszczona w znacznej części przez okupanta, cierpi dotkliwe braki. W tych warunkach każda odzyskana książka przywraca jej życie.

Kursy walut

Komisja Dewizowa stosuje następujące kursy walut:

dla przesyłek zapomogowych indywidualnych 1 dol. USA — zł. 100.—,

dla przesyłek zapomogowych zorganizowanych 1 dol. USA — zł. 110.—

Kurs ustalony został na podstawie siły nabywczej dolara, biorąc pod uwagę ceny artykułów pierwszej potrzeby, wolnorynkowe i sztywne.

Kurs funta szterlinga dla oszczędności powracających do kraju emigrantów nie został dotąd ustalony.

Przy wyjazdach zagranicznych Komisja Dewizowa ustaliła następujące kursy, kierując się tendencją ograniczenia wyjazdów do potrzeb najniezbędniejszych:

Dolary USA — 1 dol. — 150 zł.
Dolary Kanady — 1 dol. — 135 zł.
Funty angielskie — 1 — 300 zł.
Franki szwajcar. — 100 — 3.000 zł.
Franki francuskie — 100 — 50 zł.
Franki belgijskie — 100 — 50 zł.
Korony skandynawskie — 100 — 2.500 zł.
Korony czechosłowackie — 100 — 50 zł.
Pengo węgierskie — 100 — 50 zł.
Dinary jugosłowiańskie — 100 — 50 zł.

Okolicznościowa karta pocztowa

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyda z okazji Kongresu Zw. Zaw., oprócz zapowiedzianego już specjalnego znaczka pocztowego, także i okolicznościową kartę pocztową.

Żywa Gazetka

Komitet Miejski P. P. S. podaje do wiadomości, że w sobotę o godz. 17-ej po poł. w lokalu własnym, Kopernika 6, odbędzie się „Żywa Gazetka" dla członków partii, O. M. TUR, b. więźniów politycznych i RKS „Skra".

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie
Sala duża

Dziś w piątek 16 b. m. o godz. 18,30 przedstawienie zawieszone z powodu generalnej próby komedii „Wilki w nocy".

„Szczęście Frania" Wł. Perzyńskiego z Tadeuszem Krotke dwa razy po poł.

Dziś w piątek 16 b. m. o godz. 15,30 i jutro w sobotę 17 b. m. o godz. 15,30 „Szczęście Frania", doskonała komedia w 3-ch aktach Wł. Perzyńskiego z Tadeuszem Krotke w roli tytułowej, na czele premierowej obsady. Reżyseruje Edward Gliński. Dekoracje i wystawa Wł. Wagnera.

„Wilki w nocy" T. Rittnera jutro w sobotę 17 b. m. o godz. 18.30

Już jutro, t. j. w sobotę 17 b. m. o godzinie 18,30 występuje Dyrekcja Teatrów Miejskich z nową premierą. Będzie nią świetna komedia w 3-ch aktach Tadeusza Rittnera p. t. „Wilki w nocy". Znakomity autor ciętą satyrą, niepozbawioną dużej dozy dowcipu, chłoszcze zakłamanie moralne pozornych Katonów, którzy nigdy nikogo nie rozgrzeszają, sami zaś mają aż nadto wyrozumiałości dla siebie.

Przedstawienie to otrzymało piękną oprawę sceniczną, projektu Wł. Wagnera oraz obsadę, na którą składają się najlepsze siły naszych teatrów. Reżyseruje dyr. Józef Karbowski, art. i reż. Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, który zarazem odtworzy główną postać męską.

Sala Kameralna
Ostatni recital Łukasza Łukaszewicza

Dziś w piątek 16-go b. m. o godz. 18,30 Wieczór Recytatorski Łukasza Łukaszewicza. Nowy bogaty program zawiera najcelniejsze utwory Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Tuwima, Hertza, Bąka, Balińskiego, Maliszewskiego, Pasternaka, Relidzyńskiego i Szenwalda.

Będzie to drugi i ostatni recital tego świetnego recytatora.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godziny 10-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Wieczór pieśni starofrancuskich w wykonaniu M. Modrakowskiej

W niedzielę, dnia 18-go b. m. miłośnicy starych berżeretek francuskich oraz ballad i romansów średniowiecza będą mieli prawdziwą ucztę na wieczorze pieśni znanej już na terenie Częstochowy prof. Marii Modrakowskiej. Pieśniarka ta i znawczyni muzyki francuskiej wybrała, jako program do swego najbliższego koncertu najpiękniejsze starofrancuskie pieśni od XIII do XVII wieku włącznie, m. in. cykl pełnych humoru piosenek dziecięcych. Na ogólne żądanie zostaną powtórzone „Dzwony z Nantes" oraz „Tambourin" i „Słowicza Panienka". Wszystkie polskie przekłady pióra M. Modrakowskiej, która jednocześnie osobiście poprowadzi konferansierkę wieczoru.

Koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 18-ej w sali koncertowej przy ul. Dąbrowskiego 16.

IV Koncert Symfoniczny

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury, dnia 18 b. m. o godz. 4 pp. powtórzony zostanie po cenach popołudniowych wtorkowy Koncert Symfoniczny. W programie muzyka operowa, solistą będzie znakomity baryton prof. Edward Mąkosza. Dyryguje Stanisław Jarzębski. Bilety w cenie od. 5 — 30 zł. do nabycia codziennie w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Program kin

„Wolność" — „Polonia" — „Przez łzy do szczęścia" — film produkcji polskiej.

„Bałtyk" — „Przed maturą" — film produkcji czeskiej.

Początek seansów „Wolność" i „Bałtyk" 14.30, 16,30, 18.30. „Polonia" 15, 17, 19.

Cuda techniki

Cukier zmienia się w kamforę
(tak zwany rozpad atomów)
Składy „wyschły" nad wieczorem,
Zgoła bez użycia łomu...

Czwarty wymiar wynaleźli,
Tak po prostu, na kolanie.
Przykład? — dowód? — trzy przydziały
Na jedno małe mieszkanie.

Mocny bimber produkuje
Zwykła domowa fabryka.
Kultura u nas szwankuje
— Wysoko stoi technika...

Lancet.

—o—

Kronika szachowa

W dniu 27. X. 1945 r. w lokalu Cz. Kl. Szach. rozpoczął się turniej szachowy o mistrzostwo kl. „C".

W zastępstwie nieobecnego prezesa klubu ob. prof. E. Beer powitał uczestników i w krótkich słowach skrystalizował ważność podjętej imprezy wyrażając jednocześnie radość z powodu ogromnego zainteresowania królewską grą. W zakończeniu życzył zawodnikom jak najlepszych wyników, podkreślając, że sukcesem będzie tutaj nie tylko osiągnięcie największej ilości punktów, ale w głównej mierze uzupełnianie swojej wiedzy szachowej. Następnie sekretarz klubu ob. H. Skalik odczytał regulamin Turnieju Szachowego o mistrzostwo m. Częstochowy na rok 1946, wyjaśniając przy tym przykładowo prawidła gry nowowstępującym. Wobec niespodziewanie dużej liczby zawodników, utworzono trzy grupy eliminacyjne, z których w chwili obecnej wyłoniła się grupa finałowa składająca się z następujących szachistów: 1). Drogosz K., 2) Gałewicz A. 3) Gałuszka M. (znany biegacz C K S-u), 4) Gapik A., 5) Ginter H., 6) Malik M., 7) Plewiński Cz., 8) Podgórski K. 9) Przeździecki B., 10) Rak T., 11) Seredniocki J., 12) Szolc J., 13) Świerzy K. i 14) Wysocki St. Po rozegraniu, pięciu najlepszych awansuje do kl. „B".

H. S.

Z poświęcenia księgarni spółdzielczej „Oświata"

W miejscu, z którego promieniować miała propaganda nazistowska, w lokalu dawnej „Buchstube" otwarto nową placówkę kulturalną, tym cenniejszą, że spółdzielczą księgarnię i składnicę materiałów piśmiennych. Poświęcenia dokonał ks. Uśniarski, który między innymi powiedział: ...w czasie tej wojny przeżyliśmy przewartościowanie wartości i wiemy, że z wszystkich dóbr, pozostały tylko te wartości, które człowiek zachował w swym mózgu. Kapitał wiedzy przetrwał obozy, i prześladowania. Kto ma więcej wiedzy, więcej da ze siebie społeczeństwu.

Przewodniczący Rady Nadzorczej ob. Dziekan nakreślił stadia rozwoju spółdzielni „Oświata", podkreślił dążenia do spopularyzowania książki wśród najszerszych mas ludowych. Spółdzielnia chcąc zadokumentować swe społeczne założenia programowe przeznaczyła w dniu otwarcia księgarni sumę zł. 25.000 na potrzeby szkolnictwa powszechnego w mieście i powiecie na ręce starosty powiatowego Kaźmierczaka i wiceprezydenta Kapalskiego. Przekazano także 10 kompletów biblioteczek szkolnych, wartości 2.500 zł. każdy. Dziękując za dary i życząc nowej placówce powodzenia, przemawiali: starosta Kaźmierczak, wiceprezydent Kapalski, inspektor Sabat i inni. Hymnem Spółdzielczym zakończono tę wspaniałą uroczystość.

J. K.

—o—

Dyrektor za kratkami

Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych odbędzie się w Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciwko b. dyrektorowi Teatru Miejskiego w Częstochowie, Bogusławowi Kożuchowskiemu, oskarżonemu z art. 286 § 2 i art. 286 § 1 K. K., przebywającemu w areszcie od dnia 24 sierpnia 1945 roku. Kożuchowski w okresie od dnia 19-go lutego do dnia 4 lipca 1945 r. jako dyrektor Teatru Miejskiego, działając w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, pobrał i przywłaszczył sobie ze stratą dla Zarządu Miejskiego 72.405 złotych.

Pobrał od pracowników na rzecz Ubezpieczalni Społecznej i nie wpłacił do kasy tejże 73.244 zł.

Pobrał na rzecz Urzędu Skarbowego i nie wpłacił 67.509,32 zł. tytułem podatku dochodowego od pracowników. Oskarżony też jest o rabunkową gospodarkę w Teatrze Miejskim. W toku rozprawy ma być przesłuchanych 24-ch świadków, przeważnie miejscowych artystów teatralnych. Rozprawa ta ze względu na tło, jak i hulaszczy tryb życia oskarżonego budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Z koncertu symfonicznego

W ubiegły wtorek odbył się w sali Miejskiej Orkiestry Symfonicznej koncert w wykonaniu tejże Orkiesty i prof. Edwarda Mąkoszy (śpiew). Frekwencja bardzo słaba. Przyglądając się pracy orkiestry i jej dyrygenta, trzeba podziwiać ten niezwykły upór z jakim członkowie orkiestry pokonują trudności i znoszą niezwykle ciężkie warunki pracy. Od zrozumienia i poparcia miejscowego społeczeństwa zależy byt tej ważnej ze wszechmiar placówki, szerzącej w społeczeństwie kulturę muzyczną.

Orkiestra wykonała sprawnie i z odczuciem stylu piękną, świeżą wiosenną i melodyjną fantazję z op. „Cavaleria Rusticana" — Mascagniego, uwerturę z op. „Wolny strzelec" — Webera.

Orkiestra Miejska, znana jest szerokiemu ogółowi, stosuje dobre cieniowanie, jest zgrana, technicznie dobrze zaawansowana. Słabą stroną jest jeszcze zestrojenie dętych instrumentów. Dyrygował prof. Stanisław Jarzębski energicznie i pewnie, stosując interesujące efekty dynamiczne i subtelnie cieniując.

Solistą koncertu był znany zaszczytnie w naszym mieście pedagog i kompozytor prof. Edward Mąkosza, którego występ należy do zupełnie udanych. Prof. E. Mąkosza włada głosem doskonale. Głos jego jest miły i miękki w barwie, brzmi metalicznie, pełno i słodko. Solista odśpiewał z orkiestrą prolog z op. „Pajace" — Leocavalla, arię ze „Strasznego dworu" — Moniuszki, oraz dwie pieśni z akompaniamentem fortepianu. Repertuar swój odśpiewał doskonale, zyskując szczery, a burzliwy aplauz publiczności. Akompaniowała prof. Irena Garztecka-Jarzębska, jak zwykle dobrze i muzykalnie.

Tadeusz Wawrzynowicz.

Akcja Świadczeń Rzeczowych w pow. częstochowskim

Wywiad ze starostą powiatowym ob. J. Kaźmierczakiem

W dniu dzisiejszym przedstawiciel „Głosu Narodu" odwiedził starotę powiatowego, który udzielił mu obszernych wyjaśnień o rezultatach w przeprowadzonej obecnie akcji świadczeń rzeczowych na terenie naszego powiatu. Na szereg pytań dał ob. starosta odpowiedzi obrazujące dotychczas przebieg prac związanych ze zbieraniem „kontyngentów".

Chcąc ze swej strony poinformować dokładnie społeczeństwo przytaczamy pytania reportera i odpowiedzi starosty w pełnym brzmieniu:

— Czy kontyngenty wyznaczone przez władze polskie są tak samo duże, jak te które wieś musiała dostarczać za czasów okupacji niemieckiej?

— Rząd nasz, rozumiejąc trudne położenie rolnika oraz zniszczenia wywołane działaniami wojennymi, jak również powodując się troską o podniesienie bytu ludności wiejskiej, która w Polsce sanacyjnej wiodła życie pariasów, wyznaczył kontyngenty o 60 proc. niższe w stosunku do odstawianych świadczeń okupantowi.

— Czy akcja zbierania świadczeń nastręcza poważniejsze trudności?

— Sytuacja powiatu, który jest wysoko uprzemysłowiony stwarza duże trudności w wykonywaniu planu w 100 proc. W okresie okupacji hitlerowskiej 3/4 powiatu znajdowało się w tak zwanej „Rzeszy", z której to części rolnicy zostali wysiedleni i wywiezieni w głąb Niemiec. Gospodarka osiedlonych tam, „niemców wołyńskich" była wybitnie rabunkowa. Tak samo gospodarowano we wsiach, które okupant zcalił w jeden duży majątek ziemski. Polacy powrócili na swe gospodarstwa przeważnie w połowie lata, kiedy o zasiewach nie mogło być mowy w wyniku czego znaczny odsetek gospodarstw stał odłogiem. Huragan szalejący w dniu 22 lipca b. r. zniszczył około 30 proc. zbóż, tak że w sumie rolnikom nie przychodzi łatwo wypełnić włożony na nich obowiązek, ale muszę przyznać że wypełniają w zrozumieniu potrzeb państwowych.

— Jakie rezultaty osiągnięto dotychczas?

— Ziarna, zarówno żyta, jak i innych zbóż zebrano do dnia 1 listopada br. 31 proc. nakreślonego planu. Ziemniaków około 35 proc.

— Czy wszystko ziarno przeznaczono do konsumcji?

— Nie. 12 proc. zebranego zboża wydano rolnikom poszkodowanym przez wojnę do zasiewów jesiennych. Natomiast ziemniaki wszystkie wydaje się ludności do spożycia, oczywiście z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie pracujących.

— Czy nie było wypadku, w którym by ludność odmówiła spełnienia świadczeń?

— Wprost przeciwnie, są gminy, które zasługują na wyróżnienie na przykład: Przyrów — odstawiono 50 proc. zboża i 100 proc. ziemniaków; Kamienica Polska 51 % zboża i 100 % ziemniaków, gromada Czarny Las 50 proc. zboża i 100 proc. ziemniaków. Nie ma gminy, w której nie było by gospodarzy zasługujących na wyróżnienie. Specjalnie należy wyróżnić wójtów: Drożdża Sebastiana i Zbrojkiewicza za ich pełną obywatelskiego zrozumienia pracę.

— Czy są przewidziane premie dla rolników za szybkie i w całości wypełnione świadczenia?

— W ramach, tak zwanej „akcji specjalnej" już rozdzielono dla wsi szereg artykułów przemysłowych, poza tym przewidziane są indywidualne premie dla rolników, którzy szybko i całkowicie świadczenia wypełnili.

— Czy są i jakie były starania ze strony Starostwa, aby świadczenia rzeczowe zebrać?

— Akcję zapoczątkowała Komisja Porozumiewawcza Stronnictw na odbytym posiedzeniu w dniu 16.X b. r.; w dniu 18.X b. r. zwołano konferencję przy udziale przedstawicieli: Kurji Biskupiej, Nauczycielstwa. P. P. R. Str. Ludowego. P. P. S., Polsk. Stron. Ludowego, Stron. Demokratycznego, Rad Narodowych: Powiatowej Miejskiej Mil. Ob.. Samopomocy Chłopskiej.

W dniu 7.X b. r. odbyto zgromadzenia we wszystkich gminach przy wybitnym udziale Duchowieństwa, przedstawicieli Starostwa, P. P. R, P. P. S., Nauczycielstwa, Milicji i t. p.

Wydano odezwę uzasadniającą konieczność wypełnienia świadczeń, którą księża odczytali z ambon nauczyciele w szkołach, a wójtowie i sołtysi podali do wiadomości ludności W końcu mając na uwadze ciężki byt materialny ludności miejskiej i wysiłek wkładany w odbudowę i w związku z tym konieczność zaopatrzenia jej w minimalne środki żywnościowe, postanowiono zorganizować tak zwane „grupy egzekucyjne". W skład każdej takiej grupy wchodzą: wójt, przedstawiciele partii politycznych, 4-ch członków Milicji Obywatelskiej, przedstawiciele Armii Polskiej, poborcy świadczeń, kontrolerzy i członkowie gromadzkiej Komisji Dostaw i Świadczeń.

Działalność takiej grupy polegała na tym że udawała się do gminy, a następnie do gromady, w której to gromadzie z góry upatrzeni rolnicy poddawani byli postępowaniu egzekucyjnemu. Stosowano to do tych opornych i stosunkowo zamożnych gospodarzy, którzy bez żadnego uszczerbku powinni wyznaczone świadczenia odstawić. Przy postępowaniu egzekucyjnym pobierano pełny 100 proc. wymiar. O ile napotykano na trudności przy zabieraniu zboża, zabierano jako „fant" rogaciznę trzodę chlewną. Upokorzonym prolongowano odstawienie świadczeń rzeczowych do trzech dni. występujących agresywnie na zarządzenie Starosty zatrzymano i spisano odpowiednie protokoły. Zatrzymano 15 osób, które po spełnieniu przez rodzinę świadczeń i wypełnieniu odpowiedniej deklaracji lojalności zwolniono. Nakazów egzekucyjnych wydano 80. Jest to tym więcej godne napiętnowania, że ludność małorolna, a więc gorzej sytuowana świadczenia w przeważającej większości oddała Nie można tolerować karygodnego niedbalstwa i ociągania, wtedy gdy robotnicy w fabrykach, pracownicy umysłowi w biurach, nauczycielstwo w szkołach nie pytając o wynagrodzenie mężnie znosi niedostatki i stawia zręby Nowej, Potężnej Polski.

J. K.

Zabawy w najbliższą sobotę

Staraniem Zarządu Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowym Liceum i Gimnazjum im. R. Traugutta w Częstochowie odbędzie się w dniu 17 listopada 1945 r. w sali szkolnej przy ul. Staszica 3 wielka zabawa taneczna. Początek o godzinie 20-ej. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony. Strój dowolny. Cena wejścia zł. 30.

Całkowity dochód jest przeznaczony na remont gmachu szkolnego.

*

P. P. R. i Z. W. M. Dzielnicy Stradom urządzają w dniu 17 b. m. wielka zabawę taneczną na terenie fabryki „Metal", ul. 1-go Maja 19. Początek zabawy o godz. 20-ej. — Bufet obficie zaopatrzony. Gra orkiestra Wojska Polskiego. Cena biletu 30 zł.

*

W sobotę, dnia 17-go b. m., o godz. 20-ej w sali Straży Ogniowej Ochotniczej, przy ul. Strażackiej Nr. 43, strażacy ochotnicy urządzają wielką zabawę taneczną, na którą zapraszają swoich sympatyków. Orkiestra doborowa. Bufet obfity i tani. Wejście zł. 40.— Wojskowi zł. 30.—

Dochód przeznaczony na kupno narzędzi strażackich.

*

W sobotę, dnia 17 listopada b. r., odbędzie się w sali hotelu „Polonia" druga jesienna zabawa taneczna.

Wstęp 40 zł. Początek o godz. 19-ej. Bufet obficie zaopatrzony.

*

Staraniem Komitetu Niesienia Pomocy Biednym Dzieciom zostanie w dniu 17 b. m. urządzona w lokalu przy ul. N. M. Panny 9 zabawa taneczna. Początek o godz. 20-ej. — Orkiestra doborowa. Bufet na miejscu.

Czysty zysk jest przeznaczony na zakup obuwia dla uczącej się dziatwy szkolnej na terenie naszego miasta.

Kronika sportowa

Najlepsza drużyna Polski przybywa do Częstochowy

W nadchodzącą sobotę i niedzielę wystąpi u nas doskonała drużyna krakowska Wisła której wyniki tegoroczne uprawniają do nazwania jej najlepszym zespołem piłkarskim kraju.

Przeciwnikami Wisły będą CKS i Skra, które to kluby bez względu na ogromne koszty zdecydowały się sprowadzić krakowian, licząc na poparcie całej publiczności sportowej naszego miasta pomimo jesiennej pogody.

Występy Wisły reprezentującej najwyższą klasę piłkarstwa polskiego będą ewenementem naszego sezonu i dostarczą niecodziennych emocyj miłośnikom footballu. Będą one równocześnie egzaminem umiejętności naszych drużyn.

W sobotę o godz. 14-ej Wisła spotka się z CKS-em, w niedzielę zaś o godz. 11-ej przed południem ze Skrą.

Przedsprzedaż biletów w księgarni Br. Kruszyńskiej, Aleja 23.

Trójmecz sportowy U. K. S. (Zawiercie) — Legion

Legion bawił w ub. niedzielę w Zawierciu, gdzie rozegrał zawody sportowe w siatkówkę, piłkę nożną oraz tenisa stołowego z Uczniowskim Klubem Sportowym przy Państwowym Gimn. Męskim w Zawierciu. — W siatkówce U. K. S. odniósł wyraźne zwycięstwo nad Legionem, prezentując zespół silny, gdy Legion okazał się słabą drużyną. Poszczególne sety dały wyniki 15:1 i 15:4.

Następnie rozegrano zawody w piłkę nożną. Legion odniósł zasłużone zwycięstwo 3:2, tym cenniejsze, że na obcym gruncie. Mecz ten był najlepszym z dotychczas rozegranych przez Legion i na b. dobrym poziomie technicznym.

Rozpoczęli gospodarze, narzucając ogromne tempo, lecz Legion wytrzymuje je, trwając na razie w defensywie. Ataki U. K. S.'u lokalizuje w zarodku para obrońców Kulski — Pawłowski, wzgl. wyłapuje z poświęceniem bramkarz Zajda. Prowadzenie dla gospodarzy zdobywa dopiero w 16 min. Wójcicki, a w 37 min. Mizerski podwyższa wynik na 2:0 dla U. K. S.'u.

Po przerwie Legion robi zryw i od razu w 1 min. z akcji Bożyk — Krupiński — Bartnik ten ostatni strzela bramkę. Gra staje się coraz bardziej zacięta. Legion przechodzi często pod bramkę U. K. S.'u i w 17 min. Halkiewicz przebijając się przez linię obrońców lokuje piłkę w siatce. — W 33 min. sędzia dyktuje rzut karny przeciw U. K. S.'owi i Wojciechowski ładnym strzałem zdobywa zwycięską bramkę. Zawody prowadził ob. Kucharski.

Po meczu odbyło się przyjęcie, a o godzinie 18-ej w sali gimnazjalnej nastąpiło spotkanie w tenisa stołowego. Wygrali gospodarze, mając naprawdę świetnych graczy. Legion, który nie ma odpowiednich warunków rozwoju tego rodzaju sportu, wyniósł jedynie naukę.

Wyniki poszczególnych partyj były następujące: Jurkiewicz—Bartnik 21:13, 21:11; Góralczyk — Kola 21:7, 21:10; Szczypka — Wódkiewicz 21:13, 21:7; Lorenc — Krupiński 21:7, 21:4; prof. Barbolewski — Wojciechowski 21:11, 21:11.

Następne zawody Legion rozegra prawdopodobnie w Katowicach z jednym z tamtejszych gimnazjów. L. K.

Piłka nożna na terenie Kieleckiego OZPN

W ostatnich dniach na terenie Kieleckiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej rozegrane zostały następujące zawody towarzyskie piłki nożnej:

Repr. miasta Kielc — Repr. miasta Skarżyska 3:2 (2:1). Dawno oczekiwane w kołach sportowych Okręgu Kieleckiego zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacją miasta Kielc i Skarżyska doszły do skutku w „Dniu Kieleckiego OZPN-u". Mecz powyższy był próbą sił piłkarzy dwu miast, które są najsilniejszymi ośrodkami sportu piłkarskiego na terenie Kieleckiego OZPN-u. Zwycięstwo Kielc zasłużone, gdyż były one drużyną bardziej skoordynowaną, szybszą, atak skuteczniejszy w strzałach. Bramki zdobyli: Borcholski, Kwiecień

Kułesza dla kielczan oraz Kopecki i Witczak (z karnego) dla Skarżyska. Skarżysko strzelało trzy karne. Zawody Skarżysko — Kielce były pokazem pięknej gry w piłkę nożną. Tak drużyna kielecka, jak i skarżyskowska — zagrały „koncertowo". Sędzia Piotr Mikita popełnił kilka błędów.

Repr. Suchedniowa — Repr. Skarżyska (II) 5:2 (2:1). Rozegrane w „Dniu Kieleckiego OZPN-u" w Suchedniowie towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy Repr. Suchedniowa i Skarżyska (II skład) przyniosły zwycięstwo gospodarzom 5:2 (2:1). Suchedniów, dla którego bramki strzelili: Rutkowski 3 (w tym 1 z karnego), Sadza i Tusznio, był lepszy w polu, grał ofiarniej i ambitniej. Sędziował Marian Skrobot.

Orlicz Suchedniów — Dąbrowszczak Kielce 9:2 (3:1). Suchedniowski Orlicz gościł u siebie drużynę piłkarską WKS Dąbrowszczak z Kielc zwyciężając w zawodach towarzyskich 9:2 (3:1). Sędzia Marian Skrobot.

Ruch Skarżysko — KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 4:1 (1:0). Rozegrane w Ostrowcu Świętokrzyskim towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy Ruchem ze Skarżyska a KSZO z Ostrowca zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Ruchu 4:1 (1:0). Bramki zdobyli: Markowski 3 i Tkaczyński dla Ruchu oraz Głowacki dla KSZO. Sędziował Stanisław Bejster.

„Pływacy" — „Kibice" 0:0 (0:0). Jako przedmecz zawodów Ruch — KSZO w Ostrowcu Świętokrzyskim, odbyło się spotkanie piłkarskie między „Pływakami" a „Kibicami" zakończone wynikiem bezbramkowym.

Tęcza Kielce — Lechia Kielce 10:0 (3:0). Zawody piłkarskie pomiędzy zwycięskim zespołem grupy I w eliminacjach Kieleckiego OZPN-u — Tęczą z Kielc, a Lechią zakończyły się zwycięstwem biało-czerwonych 10:0 (3:0). Bramki zdobyli Klimek 4, Ziętal 3, Floryczyk 2 oraz Kułesza. Sędziował Mieczysław Porwet.

SKS Starachowice — KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 3:2 (3:2). Rozegrany w Starachowicach z okazji „Dnia Kieleckiego OZPN-u" towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy mistrzem eliminacji piłkarskich Podokręgu Świętokrzyskiego Kiel OZPN-u — SKS Starachowice, a wicemistrzem tej grupy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski przyniósł wynik 3:2 (3:2) na korzyść SKS Starachowice. Sędziował Jan Łuba. (ref)

Wiadomości różne

Rezerwowa drużyna Victorii gościła w ub. niedzielę w Wieluniu przegrywając nieznacznie z tamtejszym Milicyjnym Klubem Sportowym 2:3.

*

Miejski Ośrodek WF i PW projektuje założenie w bieżącym sezonie toru łyżwiarskiego na boisku przy Pływalni Miejskiej. Wykorzystanie całego terenu pozwoli uruchomić tor przysposobiony do rozgrywania zawodów łyżwiarskich.

*

Do zarządu Aeroklubu Częstochowskiego został dookooptowany ob. Pindych, któremu powierzono propagowanie sportu szybowcowo-lotniczego.

*

Stradom pokonał tutejszą drużynę WKS przy tut. jednostce w stosunku 6:2 (3:1). — Mecz odbył się w niedzielę przy dużej przewadze Stradomia, kierowanego doskonale przez Lacha.

Nowe prawo małżeńskie

i prawo o aktach stanu cywilnego ogłoszone w Dz. Ustaw

Warszawa, (PAP). — Ukazał się Dziennik Ustaw nr. 48, który zawiera dwa dekrety: prawo małżeńskie oraz prawo o aktach stanu cywilnego. Oba wymienione wyżej dekrety stanowią poważne osiągnięcie w dziedzinie unifikacji prawa w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zawarcie związku małżeńskiego w myśl nowych przepisów następuje przez złożenie przez przyszłych małżonków w obecności dwóch świadków przed świeckim urzędnikiem stanu cywilnego zgodnego oświadczenia, że wstępują w związek małżeński (art. 11): jedynie zatem ta forma małżeństwa posiada skutki prawne w obliczu państwa. Strony mogą, przed lub po ślubie cywilnym, zawrzeć ślub religijny, jednakowoż sam tylko ślub religijny nie posiada skutków prawnych, co pociąga za sobą wszelkie konsekwencje związku nieślubnego, w rozumieniu państwa.

W związki małżeńskie wstąpić mogą osoby posiadające pełną zdolność do działań prawnych t. zn. mają ukończony 18 rok życia, znajdują się w stanie wolnym i nie są związani pomiędzy sobą węzłami pokrewieństwa lub powinowactwa w stopniach przez prawo przewidzianych, ponadto zaś odpowiadają warunkom zdrowotnym t. zn. nie są dotknięci chorobą psychiczną, weneryczną względnie otwartą gruźlicą.

Ustawodawca polski odrzuca całkowicie instytucję seperacji, jako nie posiadającą znaczenia życiowego, przewiduje natomiast możność rozwiązania związku małżeńskiego w drodze orzeczenia sądowego. Stosownie do art. 24 prawa małżeńskiego, sąd na żądanie jednego z małżonków orzeka rozwód, jeżeli uzna, że wzgląd na dobro niepełnoletnich dzieci nie stoi temu na przeszkodzie, oraz jeżeli stwierdzi stały rozkład pożycia małżonków; rzecz prosta, rozwód nastąpić może tylko wskutek szczególnych okoliczności, które dekret przykładowo wymienia, a więc np.: cudzołóstwo, choroba weneryczna, choroba psychiczna, nałogowe pijaństwo lub narkomania, nastawanie na życie współmałżonka lub jego dziecka i t. p.

Dekret przewiduje również możność rozwiązania małżeństwa w wypadku, gdy jedno z małżonków w okresie okupacji zadeklarowało swoją przynależność do narodu niemieckiego lub też swoje niemieckie pochodzenie (art. XII przep. wprow. pr. małż.).

W końcowych przepisach dekret normuje stan osobisty i majątkowy nieletnich dzieci w wypadku rozwiązania małżeństwa ich rodziców, jak również sprawę alimentów.

Nowe prawo o aktach stanu cywilnego uchyla dotychczasowe przepisy dzielnicowe i różnorodne uprawnienia dla poszczególnych wyznań, wprowadzając jednolite dla całego obszaru państwa prawo o powszechnych świeckich urzędach stanu cywilnego.

Oba wymienione dekrety wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1946 roku.

Wiadomości różne

Konkurs na pracę hitlerowskich obozach koncentracyjnych

Warszawa, (PAP). — Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu, Podsekcja Dokumentarna, pragnąc zgromadzić jak najwięcej bezpośrednich danych, dotyczących niemieckich obozów koncentracyjnych i ich zbrodniczej działalności, ogłasza konkurs na pracę o obozie koncentracyjnym.

Konkurs obejmuje dwie grupy tematów: wspomnienia i opracowanie naukowe o tematyce psychologicznej lub socjologicznej.

Każdy uczestnik może opracować oddzielne tematy z obydwu grup.

Prace o charakterze literackim są wykluczone i nie będą kwalifikowane. Nadsyłane prace muszą być oparte na własnych przeżyciach i badaniach uczestników. W związku z tym każdy uczestnik musi wymienić obozy, w których przebywał, czas pobytu, numer obozowy.

Do pracy należy dołączyć imię, nazwisko i adres, wiek i zawód autora.

Dane te mogą być zawarte w zamkniętej kopercie, opatrzonej tym godłem, co praca.

W razie zastrzeżenia ze strony uczestnika, jego imię i dane osobowe nie będą publikowane.

Termin nadsyłania prac upływa dnia 31 listopada 1945 r.

Za prace wyróżnione będą przyznane 3 nagrody: nagroda pierwsza — zł. 5.000, druga — zł. 2.000, trzecia — zł. 1.000.

Prace ocenią jury, złożone z przedstawicieli I. N. S. w Radomiu oraz byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Wyniki konkursu będą podane do wiadomości publicznej po dniu 15 grudnia 1945 r.

Prace należy nadsyłać pod adresem: Instytut Naukowo-Społeczny w Radomiu, Żeromskiego Nr. 35 w kopertach z napisem: „Konkurs na pracę o obozach koncentracyjnych".

Krajowy zjazd propagandy w Warszawie

Warszawa (P. A. P.) — W gmachu Ministerstwa Informacji i Propagandy rozpoczął się w dniu 11 listopada dwudniowy krajowy zjazd propagandy naczelników urzędów, dyrektorów okręgowych radia i kinofikacji. Jest to trzeci tego rodzaju zjazd w Odrodzonej Polsce, a pierwszy po zakończeniu działań wojennych. Na zjazd przybyli: Premier Osóbka-Morawski, minister administracji publicznej Kiernik, przedstawiciele partyj politycznych, organizacyj społecznych i Polskiej Agencji Prasowej.

Zjazd zagaił minister Informacji i Propagandy Matuszewski, po czym referat polityczny wygłosił dyrektor gabinetu ministra kpt. Kratko. Z kolei wygłosił przemówienie Premier Osóbka-Morawski, wskazując na poważne zadania, jakie stoją przed pracownikami propagandy w dziele budowy nowej, demokratycznej Polski. Następnie uczestnicy zjazdu udali się do Raszyna w celu zwiedzenia tamtejszej radiostacji.

Przygotowania do Kongresu Związków Zawodowych

Warszawa, (PAP). — W końcowej fazie znajdują się obecnie prace nad sprawozdaniem z działalności KCZZ, obejmującym okres od listopada 1944 do listopada 1945 r. Sprawozdanie powyższe ukaże się w formie książki, zawierającej również materiał ilustracyjny.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. F. 3223/1/45.

Zarząd Miejski w Kielcach przyjmie od zaraz 2 wykwalifikowanych referentów podatkowych do wymiaru podatku od nieruchomości, lokali i gruntów.

Wynagrodzenie według umowy.

Do oferty należy dołączyć własnoręcznie napisany życiorys oraz odpisy zaświadczeń z dotychczasowej pracy i podać wysokość żądanego uposażenia.

Vice-Prezydent (—) J. ŁUKAWSKI

Kielce, dnia 9 listopada 1945 r.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) owdowiały ślusarz Kazimierz Franciszek Lewandowski, zamieszkały w Bydgoszczy, Aleje Mickiewicza 3 m. 3; 2) niezamężna biuralistka Helena Alama, zamieszkała w Bydgoszczy, Świętej Trójcy 29 m. 2, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i w gazecie „Głos Narodu" w Częstochowie.

Bydgoszcz, dnia 13 listopada 1945 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego (—) KRENC

W dnin 18 listopada 1945 r. jako w 42-gą rocznicę urodzin

Alfreda Schlittera

sędziego

zamordowanego w obozie w Oświęcimiu,

odbędzie się o godz. 10.30 w kościele ewangelickim

nabożeństwo żałobne

o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych Zmarłego

ŻONA.

9699

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Sieradzki Zygmunt. 9648

Zgubiono zaświadczenie o zgłoszeniu się do pierwszej rejestracji poborowych wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Słociński Włodzimierz. 9712

Zgubiono kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Wiecha Stanisław, zam. w Częstochowie, ulica Struga 7 (Raków). 9725

Skradziono świadectwo dojrzałości wyd. w Radomsku; legitymację szkolną na nazwisko Bojowski Andrzej. 9709

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej wyd. w Radomsku na nazwisko Iwanowicz Stefan. 9708

Przybłąkał się pies — wilk. Właściciel zgłosi się Bociania 19. Biernacki. 9711

POSADY

Potrzebna gosposia z dobrym gotowaniem. Zgłaszać się ze świadectwami: Aleja N. M. Panny Nr. 30, sklep konfekcyjny. 9637

Przedstawiciel przedwojenny przyjmie przedstawicielstwo, branża obojętna. Kondracik. Sokołów Podlaski, sklep. 502

Potrzebny ślusarz na roboty sznytowe, specjalność spinki. Warunki do omówienia. Oferty do „Głosu Narodu pod Nr. 9685. 9685

Przyjmiemy od zaraz maszynistkę ze znajomością prac biurowych oraz praktykanta biurowego z ukończoną Szkołą Handlową. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dyrekcja Państwowego Tartaku Parowego przy ul. Wilsona 24/28.

Potrzebna pomoc domowa. Wiadomość: Wyleżałek Żwirki Wigury 12. 9649

Sznyciar'a na prasy poszukuje prywatna wytwórnia. Jaskrowska 1/8. 9683

Potrzebna gosposia do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, świadectwa pożądane, warunki dobre. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 15, biuro. 9702

Potrzebny zdolny czeladnik szewski na obstalunki, zwłaszcza na buty. Częstochowa, Strażacka 5.

Potrzebna panienka do sklepu. Wiadomość: Częstochowa, I Aleja Nr. 9. Olejniczak. 9716

Potrzebny pracownik fryzjerski i uczeń, zakład fryzjerski, Mirowska 6. St. Gajewicz. 9721

Szofer poszukuje pracy. Ostatni Grosz, Spadzista 30 m. 9. 9723

KUPNO

Kupię patefon walizkowy z płytami i części patefonowe. Piłsudskiego 23 m. 36. 9704

Kupuję skórki królicze i zajęcze surowe i wyprawione. Aleja Wolności 3/5 Wytwórnia pantofli. 9564

SPRZEDAŻ

Wózki dziecięce, autka dla lalek, rowerki, duży wybór, ceny konkurencyjne, poleca firma M. Nirowa Aleja 20 sklep w podwórzu 890

Kołdry nowe normalne i dziecięce sprzedam Przyjmuje przeróbki. Aleja 20 sklep w podwórzu 889

Sprzedam 4 morgi ziemi z zabudowaniami Kawodrza Górna. Wiadomość: 3 Maja 32 m. 7. 9602

Wózki dziecinne, rowerki, konie na biegunach. Duży wybór poleca firma S. Grodzicka II Aleja 31. 9196

Bibułka kolorowa, papiery glansowane, wata do wyrobu ozdób choinkowych. Aleja 18, Księgarnia. 9556

Akordeon 120 basów sprzedam. Aleja 36 m. 10. 9691

Wózek dziecinny autko na łożyskach, nowy sprzedam, cena niska. Kościuszki 18/20 m. 4. 9638

Pianino krzyżowe w dobrym stanie do sprzedania. Aleja 53 m. 7. 9668

Sprzedam kupony gumowe na płaszcze dla pań oraz 2 dywany nowe 2 x 3. Waszyngtona 20 m. 4. 9686

Radio „Blaupunkt", 5 lampowy okazały super wiedeński oraz 3 lampowy „Specjal" zupełnie nowy, sprzedam przystępnie. Kawodrza Dolna 4 m. 4 (dom Gajzlera). 9724

Do sprzedania maszyna do liczenia na prąd i do pisania. Oglądać od 3 po południu. Kilińskiego 7 m. 8. 9707

Sprzedam maszynę kuśnierską Singera z motorkiem oraz radio Telefunken. Waszyngtona 20 m. 5. 9718

Gablota metalowo-szklana, waga uchylna do sprzedania. Piłsudskiego 9. „Bombonierka". 9706

Celofan bezbarwny i kolorowy, klej celofanowy — sprzedaż hurtowa. Jan Siudecki. Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181.32. 504

Sprzedam sklep spożywczy z całkowitym urządzeniem. Dąbrowskiego 59. 9720

Stara Baśń Kraszewsk.	80.—
Krzyżacy Sienkiewicza	120.—
Pan Tadeusz Mickiewicza	35.—
Grażyna Mickiewicza	25.—

Dr. Piotr, Placówka, Sieroca Dola, Antek Prusa i inne oraz sztuki teatralne dla dzieci i młodzieży. Do nabycia w firmie

Zarembianka

Częstochowa, Al. Kościuszki 2.

9717

Do sprzedania nowa maszyna do szycia, uniwersalna, szafkowa, marki Phoenix i kurtka męska futrzana na trzyćwierciowa. Wiadomość: Śniadeckich 31. Majcher. 9703

Do sprzedania wózek dziecinny nowy, nie używany z budką. Ulica Św. Barbary 8 m. 3. 9722

RÓŻNE

W nekrologu **Ireneusza Serwo** (w numerze wczorajszym) opuszczono przez niedopatrzenie adres: **Częstochowa, Kilińskiego 24.**

Lokale przemysłowe na fabryki, magazyny, składy i t. p. oraz garaże do wynajęcia, ulica Wilsona 20/22 w Częstochowie. 9623

Małżeńskie porady, dyp. położna Nowicka, zastrzyki, masaż leczniczy. Aleja Wolności 19 m. 4, 2 — 6. 9624

Skrzynie Wytwórnia. Piłsudskiego 27, tel. 21.47. 9654

Wydzierżawię restaurację. Wieluńska 4. 9715

L. 06926

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.